

Sygn. akt V.2 Ka 206/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny – Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Protokolant: Monika Maj

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r.

sprawy:

P. K.

s. S. i W.

ur. (...) w R.

obwinionego o wykroczenie z art. 92 a kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 20 grudnia 2016 r. sygn. akt II W 533/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. obciąża obwinionego opłatą za II instancję w kwocie 40 (czterdzieści) złotych oraz zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek

Sygn. akt. V.2 Ka 206/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Raciborzu wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 r., sygn. akt II W 533/16, uznał obwinionego P. K. za winnego tego, że w dniu 29.06.2016 r. około godz. 19:55 w miejscowości R. na ul. (...) kierując samochodem osobowym marki C. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 38 km/h, tj. poruszał się z prędkością 88/50 km/h, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. i za to na podstawie art. 92a k.k. i art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 złotych.

Powyższym wyrokiem na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 119 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. zasądono od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w kwocie 140 złotych.

Osobistą apelację od powyższego wyroku złożył obwiniony P. K., zaskarżając ten wyrok w całości i wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to zgodnie z art. 7 k.p.k. (Dz.U.1997.89.555 – Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego) w związku z art. 8 k.p.s.w. (Dz.U.2013.0.395 tj. – Ustawa z dnia 24 sierpnia 2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia) poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów przez Sąd, że zeznania świadków: J. P. i A. B. są w pełni wiarygodne, logiczne i spójne, natomiast nie można dać wiary zeznaniom obwinionego, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na taką ocenę, a w konsekwencji doprowadziły do braku obiektywizmu Sądu, nieracjonalnego podejścia i skazania niewinnego obywatela,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na jego treść, polegającym na przyjęciu, iż pomimo braku dowodów w postaci wydruku z radaru, braku okazania odczytu przenośnego urządzenia pomiarowego, nieprawidłowości ze strony funkcjonariuszy, zakrywania się niepamięcią świadków, poświadczania nieprawdy przez funkcjonariuszy we wniosku o ukaranie i potwierdzanie nieprawdy w zeznaniach, przyjęto jako mało znaczący, a wręcz podparto się tym w uzasadnieniu wyroku,
3. złamanie art. 5 § 2 k.p.k. w związku z art. 8 k.p.s.w. przez uznanie, że istnieją wiarygodne dowody wskazujące, iż obwiniony popełnił zarzucane mu wykroczenie, podczas gdy, dowody takie nie istniały, zatem zgodnie z zasadą domniemania niewinności Sąd winien był uznać, iż obwiniony nie popełnił wykroczenia, co do którego przypisano mu winę,
4. art. 170 k.p.k. w związku z art. 39 § 2 k.p.s.w. przez jego błędne zastosowanie, skutkujące oddaleniem wniosku dowodowego w postaci fotografii i szkicu poglądowego umiejscowienia funkcjonariuszy oraz mierzonego samochodu,
5. naruszenie art. 9a przepisów ustawy Prawo o miarach z dnia 11 maja 2001 r. (Dz.U.2013 poz.1069) w powiązaniu z rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym, oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych art., 5 (Dz.U. z dnia 6 marca 2014 poz. 281), poprzez uznanie, iż miernik prędkości (TYP: Rapid-2Ka Nr fabryczny (...)) posiada przymiot „przyrządu laserowego”, zapewniającego właściwy pomiar prędkości identyfikacji pojazdu, w rozumieniu w/ w przepisów rozporządzenia, podczas gdy nie umożliwia on identyfikacji pojazdu, którego prędkość jest kontrolowana i tym samym, nie może zostać uznany za „przyrząd laserowy” w myśl powyższych przepisów,
6. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż obwiniony przekroczył prędkość dozwoloną 50 km/h o 38 km/h, jadąc droga poprzeczną (ul. (...)) do miejsca, w którym był wykonywany pomiar, jest to droga wojewódzka o dużym natężeniu ruchu, w sytuacji, gdy nie wynika to z przeprowadzonych dowodów, a wręcz obala teorie wyssaną z palca przez świadków,
7. nadużycie przez Sąd wielokrotności karania obwinionego, gdyż jedna sprawa jak była w podobnym charakterze, było wykroczenie sprzed 2013 roku, która na moment rozpatrywania sprawy była już zatarta.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie od zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 92a k.w.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie. Przeprowadzona kontrola odwoławcza nie wykazała, by miało się w zaskarżonym wyroku do czynienia z uchybieniem przepisom postępowania, bądź z błędnymi

ustaleniami faktycznymi. O błędzie w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku można zasadnie mówić tylko wówczas, gdy sąd oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź też gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wysnuł wnioski niezgodne z prawidłami logicznego rozumowania. Żadna z tych sytuacji nie zachodzi w zaskarżonym wyroku.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami poczynionymi przez sąd, a następnie wyrażonymi w uzasadnieniu, czy też przeciwstawienia tym ustaleniom odmiennego poglądu opartego na własnej ocenie całości lub części materiału dowodowego, będącego podstawą takich czy innych ustaleń. Aby zarzut błędu w ustaleniach faktycznych był skuteczny niezbędne jest wykazanie nie tylko wadliwości ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd, ale także wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego, jakich Sąd miał się dopuścić.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy i wyczerpujący rozważył wszystkie okoliczności sprawy i dowody ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych. Postępowanie zostało przeprowadzone odpowiednio dokładnie i starannie. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy, nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, pozostając pod ochroną art. 7 k.p.k.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy zasadnie oparł się na zeznaniach świadków J. P. i A. B.. Powtórzyć należy za Sądem I instancji, iż zeznania te są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają a wraz z pozostałym zebrany materiałem dowodowym układają w logiczną całość. Nie ma racji obwiniony podnosząc, iż świadkowie zakrywali się niepamięcią. Wprost przeciwnie z protokołu rozprawy z dnia 20 grudnia 2016 roku wynika, iż zeznania świadków są dość szczegółowe, jeżeli zważyć na upływ czasu do dnia zdarzenia do dnia przesłuchania przed sądem. Z zeznań świadków wynika, iż w momencie pomiaru za pojazdem, przed pojazdem obwinionego, jak również w przeciwnym kierunku, ani ul. (...) nie poruszał się żaden inny pojazd. Świadkowie w sposób wiarygodny podali również, w jaki sposób pomiar został dokonany.

Nie sposób dopatrzeć się w zeznaniach funkcjonariuszy policji chęci bezpodstawnego pomówienia obwinionego, dokuczenia mu. Wprost przeciwnie, zeznania są wyważone. Z akt sprawy w żadnej mierze nie sposób wysnuć wniosku, by w zachowaniu funkcjonariuszy dokonujących pomiar należało dopatrzeć się jakichkolwiek nieprawidłowości, by poświadczyli oni nieprawdę w dokumentacji, w szczególności we wniosku o ukaranie.

W świetle dołączonego do akt sprawy aktualnego Świadectwa Legalizacji Ponownej wydanego przez Dyrektora Okręgowego (...) Miar w K. (k-3) nie sposób podzielić poglądu lansowanego przez obwinionego, by przyrząd radarowy, którym dokonano pomiaru prędkości nie spełniał wymagań. Z treści przywołanego dokumentu wprost wynika, iż spełnia on wymagania przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 17 lutego 2014 roku w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać przyrządy do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym oraz szczegółowego zakresu badań i sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych (Dz. U. z dnia 6 marca 2014 roku, poz. 281).

Zupełnie niezrozumiałym jest zarzut, iż w sprawie brak jest dowodu w postaci wydruku z radaru oraz że nie okazano obwinionemu odczytu z przenośnego urządzenia pomiarowego. W aktach sprawy znajduje się przecież dołączone przez P. K. zdjęcie odczytu pomiaru dokonanego przez funkcjonariuszy policji (k-26), na którym uwidoczniona jest prędkość 88 km/h. Zdjęcie to wykonał osobiście obwiniony i obrazuje ono zarejestrowaną prędkość. Wydruk ten jest zgodny z treścią notatki urzędowej znajdującej się na k-1.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 170 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. Z akt sprawy nie wynika bowiem, by Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy o zaliczenie w poczet materiału dowodowego fotografii i szkicu poglądowego umiejscowienia funkcjonariuszy oraz mierzonego samochodu.

Reasumując obwiniony nie powołał się na żadne konkretne, obiektywne okoliczności, w oparciu o które można by wywieść wniosek, iż pomiar dokonany tym konkretnym urządzeniem rejestrującym naruszenie przepisów ruchu drogowego przez kierujących pojazdami, dokonany dnia 29 czerwca 2016 roku o godz. 19:55 był nieprawidłowy.

Nieuprawniony jest też zawarty w apelacji zarzut obraza art. 5 § 2 k.p.k. Powołany przepis nie dotyczy ewentualnych subiektywnych wątpliwości powziętych przez stronę postępowania, lecz wyłącznie wątpliwości organu procesowego i to jedynie takich, których nie da się usunąć w drodze wartościowania wiarygodności poszczególnych dowodów. Zgodnie z utrwalonym już w tej mierze orzecznictwem wątpliwości, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k., odnoszą się do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, a więc do sytuacji, gdy z zebranego materiału dowodowego wynikają różne wersje, a żadnej z nich nie daje się wyeliminować drogą dostępnej weryfikacji. Nie należą natomiast do nich wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie ma. Jeżeli sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze, to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 k.p.k. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2004 r., sygn. akt V KK 170/03). Sąd Rejonowy w chwili wyrokowania nie miał żadnych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Uzasadnienie apelacji wskazuje, iż obwiniony w rzeczywistości ma wątpliwości związane z oceną dowodów, a te, jak wskazano wyżej, nie dają podstawy do stwierdzenia naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Reasumując, w niniejszej sprawie Sąd I instancji dokonując wnikliwej i wszechstronnej oceny materiału dowodowego i ustalając w sposób bezsporny wszelkie okoliczności czynu, przede wszystkim nie popadł w takie wątpliwości, które nie mogłyby być usunięte, a zatem nie naruszył zasady in dubio pro reo. Oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednocześnie nieuznanie dowodów przeciwnych w postaci wyjaśnień obwinionego, nie stanowi uchybienia, które mogłoby powodować uchylenie wyroku, w sytuacji gdy zgodnie z treścią art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., Sąd Rejonowy wskazał, jakimi w tej kwestii kierował się względami.

Mając na względzie powyższe a także uwzględniając brzmienie art. 447 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. należy przyjąć, że kara orzeczona wobec obwinionego jest współmierna, odpowiednia do stopnia winy i społecznej szkodliwości. Niezależnie bowiem od tego, czy obwiniony był wcześniej karany za podobne wykroczenia, czy też wcześniejsze ukarania uznać należy za niebyłe, kary grzywny w kwocie 400 złotych za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o 38 km nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową a tylko wymierzenie takiej kary uzasadniałoby ingerencję Sądu Odwoławczego. Dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Mając na względzie powyższe rozważania należało wyrok Sądu I instancji, jako słuszny, utrzymać w mocy. Obwinionego obciążono na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 50 złotych oraz opłatą w kwocie 40 złotych.

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek